ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 grudnia 1932

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 23 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 11**



Dnia 14 listopada rb. zmarł ś. p.

Tadeusz Wojciechowski

współwłaściciel firmy Zjednoczone Zakłady Stolarskie, długoletni nasz Członek.

Niechaj spoczywa w spokoju!

Zarząd i Rada
Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Uwagi i postulaty Związku Fabrykantów w Poznaniu w sprawie zmian Towarowej Taryfy Kolejowej.

Wobec podjęcia przez Ministerstwo Komunikacji prac nad rewizją obowiązujących taryf towarowych, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się za pośrednictwem Izb Przemysłowo-Handlowych do sfer gospodarczych z prośbą o przedłożenie wniosków, dotyczących redukcji obowiązujących stawek na ściśle sprecyzowane towary. W swej, poniżej podanej opinji Związek Fabrykantów wypowiedział się za koniecznością zniżenia taryfy w ogólności a w szczególności taryfy na wyroby ceramiczne, węgiel i miał węglowy, maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne i inne. Uwagi te brzmią:

„Koszty przewozu, będące ważnym składnikiem w ogólnych kosztach produkcji, ustalone od 1. października 1929 r. a więc w okresie ożywionej jeszcze konjunktury gospodarczej za podstawę kalkulacji miały zupełnie inny wskaźnik cen.

Słusznie też zauważył naczelny dyrektor Centralnego Związku Przemysłu Polskiego Wierzbicki w swem znanem niedawnem przemówieniu, że gdyby się chciało utrzymać ten sam stosunek między taryfami a wartością towarów, jaki istniał w r. 1929, to trzebaby obniżyć taryfy bardzo znacznie, przy tem dla niektórych towarów nawet o kilkadziesiąt procent.

Odejście od sztywnych cen taryf kolejowych, podobnie, jak wogóle od wszelkich sztywnych składników kosztów produkcji z cenami kartelowemi, monopolowemi, podatkami i ciężarami socjalnemi na czele jest poprostu niecierpiącym zwłoki nakazem chwili, jeżeli ogólną konsumcję i obrót handlowy chce się utrzymać jeszcze na jako takim poziomie. Wytwarza się coraz większy paradoks. Gdy dziesiątki tysięcy wagonów stoją nieczynne i Państwo traci nieobliczalne dochody z powodu kurczowego trzymania się wysokich i nie stojących w żadnym stosunku do obecnego wskaźnika cen, stawek przewozowych, to równocześnie rozwija się coraz więcej ciężarowy ruch samochodwy z zasięgiem już na setki kilometrów, a porty niemieckie Szczecin i Hamburg za pośrednictwem śródlądowych dróg wodnych odbierają z drugiej strony kolejom dziesiątki tysięcy tonn polskich przewozów portowych, głównie ziemiopłodów.

Do rzędu przemysłów, których rozwój zahamowały zbyt wysokie taryfy kolejowe należy przemysł ceramiczny. Gdy w r. 1928 przewóz wyrobów ceramicznych na P. K. P. (oficjalne dane Ministerstwa Komunikacji) w stosunku do sumy ogólnej przewozów wynosił 3,3%, w roku 1929 — 2,5%, w roku 1930 — 2,3%, to w r. 1931 już tylko — 1,8%.

Na podstawie dotychczasowych kwartalnych wykazów statystycznych Ministerstwa Komunikacji, można wnosić, że przewóz wyrobów ceramicznych za r. 1932 w stosunku do sumy ogólnej przewozów nie będzie wiele wyższy ponad 1%.

Stawki przewozowe taryfy kolejowej K 3 na przewóz wyrobów ceramicznych ustalone zostały w roku 1929 na poziomie cen: cegła za 1 000 sztuk 80—85 zł, dreny 1½ cal. 80,— zł i dachówka karpiówka 150,— zł. Ceny te z roku na rok spadały i naprzykład dla cegły wynoszą obecnie na rynku wielkopolskim 38—40 zł. za 1000 sztuk.

Nie jest wcale publiczną tajemnicą, że przewóz koleją z Poznania do Gdyni 1000 sztuk cegły (w partji wagonowej) wynosi obecnie dokładnie tyleż, ile cena samego towaru. Przestało też już dlatego wydawać się dziwnem, że w Wielkopolsce, która była generalnym aprowizatorem wyrobów ceramicznych dla całego kraju, rozbiera się i likwiduje jedną cegielnię po drugiej. Gęsto rozmieszczony i doskonale zmechanizowany przemysł ceramiczny ziem zachodnich, który nastawiony był przed wojną światową na bardzo pojemne rynki niemieckie, musiał z konieczności wobec stosunkowo niewielkiej pojemności miejscowego rynku przestawić się po wskrzeszeniu Państwa Polskiego na rynki większych ośrodków ruchu budowlanego i meljoracyjnego w Polsce, co nie trudno mu w swoim czasie przyszło wobec słabo w centrum i na wschodzie kraju rozwiniętego przemysłu Załamanie się jednakże konjunktury gospodarczej i postępujący w ślad za tem spadek cen, przy utrzymującej się wysokiej taryfie przewozowej odciął tutejszy przemysł ceramiczny zupełnie od jego naturalnych rynków zbytu i pogrążył tę kwitnącą do niedawna gałąź przemysłu w kompletny zastój i marazm. W tej sytuacji cegielnie, które w r. 1928 szacowano np. po 300 tys. złotych nietrudno dzisiaj kupić za 40—50 tys. złotych. W ten sposób racjonalna odbudowa centrum i wschodnich części kraju przez błędną politykę komunikacyjną została ze względu na poważny wzrost kosztów budowy ogniotrwałej prezkreślona i budownictwo zostało skierowane na tory materjałów zastępczych i niewskazanych jak drzewo i słoma. Choć przeważająca część terytorjum naszego kraju nie posiada jeszcze nawet części możliwej wydajności, zbyt dren zamarł zupełnie, a tłomaczy się on poza ogólną katastrofalną sytuacją rolnictwa także zbyt wysokiemi kosztami przewozu kolejowego.

W tych warunkach cegielnie, które posiadają bocznice kolejowe do bardzo dogodnie położonych stacyj na przestrzeniach do 20 kilometrów a nawet

i dalej, stosują uciążliwszy, ale zato tańszy transport wozami wzgl. samochodami ciężarowemi.

Reasumpcja powyższych wywodów doprowadza do wniosku, że dobrze zrozumiany interes państwa i interes przemysłu ceramicznego wymaga zastosowania do przewozu wyrobów ceramicznych taryfy obniżonej conajmniej o 50%. Zniżka w tych rozmiarach, uwzględniając obecny poziom cen wyrobów ceramicznych, utrzymujący się zaledwie na granicy kosztów własnych wzgl. nawet poniżej tychże kosztów, umożliwiłaby dopiero odzyskanie utraconych rynków zbytu i poprawiłaby znacznie zdolności płatnicze znajdującego się w opłakanym stanie przemysłu ceramicznego. — Dla przyciągnięcia przywozów wyrobów ceramicznych należałoby zerwać wreszcie z podwójnemi stawkami przewozowemi taryfy K3 a to wyższemi w miesiącach zimowych i niższemi w miesiącach letnich, albowiem intencje, które przyświecały przy tworzeniu taryfy K 3 dzisiaj już nie istnieją. Wyższe bowiem stawki w miesiącach zimowych tłomaczyły się sezonowym wzrostem zapotrzebowania na wagony i brakiem wagonów, co dzisiaj zupełnie nie istnieje. Należy zatem ustalić jednolite i niskie stawki przewozowe na wyroby ceramiczne, uwzględniając tę okoliczność, że wyroby te a zwłaszcza cegła jako nieproporcjonalnie ciężkie w stosunku do swej wartości nie znoszą wysokich kosztów przewozu.

Kardynalna zasada racjonalnej polityki komunikacyjnej dostosowywania stawek taryfowych do wartości przewożonych towarów nie doznała może w żadnym wypadku takiego pogwałcenia jak przy miale węglowym, albowiem już na odległości 300 klm przewoźne za miał przekracza 100% jego wartości.

Rzeczywiście miał na kopalni jest tańszy od grubych gatunków węgla średnio o 65%, tymczasem już według starej taryfy zniżka przewoźnego na miał w porównaniu z przewoźnem na węgiel wynosiła średnio tylko 20%. Zdawałoby się, że nowa taryfa obowiązująca od 1. 1. 1929 r. uwzględniając stosunek wartości miału do wartości węgla powinna raczej pójść w kierunku zwiększenia tej rozpiętości, a żadną miarą w kierunku jej zmniejszenia. Tymczasem taryfa ta zredukowała powyższą zniżkę do połowy, ustalającą w wysokości 10%. Ulga ta z dniem 1-go października 1930 r. zredukowana została mniej więcej do połowy, z dniem 1-go stycznia 1931 r. została zupełnie zniesiona i odnośne stawki taryfowe zrównane ze stawkami na grube gatunki węgla. Wytworzył się więc paradoks. — Miał węglowy w sortymencie „grysik płókany" kosztuje franco górnośląska kopalnia zł. 16,10 za tonnę, natomiast stawka przewozowa do Poznania zł. 17,50 za tę samą 1 tonnę.

Zużycie miału węglowego było do niedawna bardzo jeszcze duże i naprzykład w r. 1930 w stosunku do ogólnej sumy 13.964,677 tonn zużytego w kraju węgla grubszych sortymentów wynosiło 6.327,207 tonn, czyli 31,2%.

Poniższa tabelka, oparta na oficjalnych danych za r. 1930 charakteryzuje przykładowo stosunek zużytego w niektórych przemysłach miału do grubszych sortymentów:

Przemysł	Gatunki węgla grubego, średniego i mieszanego		Miał	
	tonn	%	tonn	%
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny .	302.975	33,5	602.324	66,5
Chemiczny	129.573	25,9	370.435	74,1
Papierniczy	41.243	12,5	288.233	87,5
Naftowy	57.678	36,5	100.468	63,5
Metalurgiczny - żelazny .	852.984	61,5	532.513	38,5
„ i innych metali .	476.845	51,8	444.680	48,2
Obróbczy (metalowy i in.)	112,940	68,5	52.200	31,5
Cukrowniczy	495.316	79,5	128.391	20,5
Włókienniczy	288.369	43,5	375.090	56,5

Wiele zakładów przemysłowych, pragnąc obniżyć koszty produkcji przerobiły w swoim czasie znacznym kosztem paleniska na miał. Dla wszystkich tych gałęzi wytwórczości takie upośledzenie miału węglowego było równoznaczne z poważnem podrożeniem kosztów produkcji i z poderwaniem celowości nakładów, poczynionych na przeróbkę palenisk.

Przy rozpatrywaniu powyższego zagadnienia nie można wreszcie pominąć jednej bardzo ważnej kwestji.

Jak wiadomo przed pewnym czasem na Pomorzu pod bokiem wielkiej i zorganizowanej gałęzi przemysłu jaką jest nasz przemysł węglowy wystąpiła z ostrą konkurencją węgla Anglja.

Wprawdzie podjęto pewne środki taryfowe przeciw importowi węgla angielskiego w rejonie pomorskim, jednakże środki te okazały się zgoła niedostateczne albowiem węgiel angielski unika przewozu kolejowego, a posługuje się gdańskiemi autami ciężarowemi z przyczepkami lub też szkutami po Wiśle.

Całe Pomorze zarzucone jest formalnie angielskim węglem i miałem, których cena loco fabryka pomorska jest przeciętnie o 15% niższa od cen krajowych. Nie trzeba się dziwić, że przemysł pomorski korzysta chętnie z ofert angielskich, albowiem tak znaczna różnica w cenach odgrywa decydującą rolę na kształtowanie się kosztów własnej produkcji. Ponieważ opał w kosztach produkcji niektórych zwłaszcza gałęzi przemysłu stanowi bardzo wysoki odsetek, jak naprzykład w przemyśle ceramicznym, gdzie dochodzi do 35%, przeto mowy być nie może o poprawie sytuacji w przemyśle przetwórczym skoro cena węgla i miału, oraz koszty ich przewozu nie ulegną poważnemu przynajmniej 30% zniżeniu.

Również jedynem lekarstwem na wyrugowanie z naszego rynku zagnieżdżającej się konkurencji węgla angielskiego jest wydatne obniżenie kosztów przewozu.

Dalszą gałęzią, która się ugina pod wysokiemi kosztami przewozu jest przemysł maszyn i narzędzi rolniczych, a pośrednio producent rolny.

Ceny maszyn rolniczych uległy tak ogromnej zniżce, że przy dzisiejszych kosztach ogólnych, wzrastających automatycznie naskutek zmniejszenia się produkcji, nie osiąga się w sprzedaży nawet kosztów fabrykacji. Obroty spadły do poziomu wprost zastraszającego wskazując na nieznaną dotychczas martwotę w tej dziedzinie produkcji i handlu, zaważywszy, że wynoszą one zaledwie 20 procent obrotów w analogicznym okresie ubiegłego roku, a w przybliżeniu 10 procent w porównaniu z rokiem 1930.

Doskonałem i najlepszem odzwierciadleniem przeżywanego położenia są ostatnie dane statystyczne Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, dotyczące stanu zamówień krajowych na maszyny rolnicze. Biorąc za podstawę obliczeń rok 1928 (czyli 1928 = 100), stan zamówień maszyn krajowych przedstawia się następująco:

1928	rok	kwiecień	105,3
		październik	68,7
1929	„	kwiecień	92,0
		październik	38,4
1930	„	kwiecień	28,8
		październik	26,9
1931	„	kwiecień	12,2
		październik	8,9
1932	„	kwiecień	2,9
		październik	2,3

Wynika z powyższego, że w żadnej bodaj innej dziedzinie produkcyjnej stan zamówień krajowych nie spadł do tego stopnia, jak w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych, co też bez wszelkich dalszych komentarzy informuje dostatecznie o ciężkiem nad wyraz położeniu tej ważnej rodzimej gałęzi wytwórczej, która kona powoli. Fabryki, które nie zmiotła jeszcze z powierzchni fala kryzysu można nieledwie policzyć na palcach jednej ręki.

Ponieważ cen na maszyny rolnicze nie można już w żadnym wypadku obniżyć, przezto pewne ożywienie w handel maszynami rolniczemi mogłoby wnieść jedynie obniżenie stawek taryfy wyjątkowej H 12 przynajmniej o 50%.

Na krok ten winno się Ministerstwo Komunikacji bezwarunkowo zgodzić o ile przyszłości w miejsce zlikwidowanych polskich fabryk maszyn rolniczych na rynek krajowy nie mają przyjść fabryki zagraniczne i o ile wydajność naszej produkcji rolnej, która jest jedną z najniższych w Europie nie ma się jeszcze więcej obniżyć.

Narówni, z przesyłkami wagonowemi a może i więcej jeszcze odczuwa się wysokie koszty przewozu przy drobnicy maszyn rolniczych, zwłaszcza, że przewozy wagonowe ustały prawie, a przewozi się jedynie poszczególne maszyny wzgl. ich części.

Jedna z wielkopolskich fabryk, produkująca naprzykład części do żniwiarek, skarży się, że drobnicowy koszt przewozu do miejscowości położnych poza Warszawą wynosi mniej więcej 15% wartości towaru, i że skutkiem tego traci coraz więcej tamtejsze rynki zbytu. Obawy wypowiadane przez sfery przemysłowe co do celowści skomansowaia od 1 maja br. dawnych pięciu klas drobnicowych w jedną klasę, okazuje się nie były pozbawione racji, gdyż przy przewozach drobnicowych odpadła zupełnie podstawa uzależniająca wysokość przewoźnego od ceny towaru.

W interesie wreszcie zarówno sfer rolniczych jak i przemysłowych leży obniżenie kosztów przewozu nawozów sztucznych, a zwłaszcza superfosfatów. Wstrzymywanie się rolnictwa przy obecnych fatalnych konjunkturach od nawożenia wytworzyło tak ciężką sytuację przemysłu superfosfatowego, że wszystkie bez wyjątku fabryki są od dłuższego czasu nieczynne.

Pewną atrakcją zaś w kierunku wzmożenia popytu na nawozy mogłoby być jedynie wydatne obniżenie taryfy kolejowej, jak również obniżenie stawek przewozowych na importowane fosforyty i kwas siarkowy celem umożliwienia przemysłowi obniżenia ceny gotowego towaru.

Na zakończenie powyższych rozważań niepodobna nie uczynić uwagi, że zasada indywidualnej obniżki taryf kolejowych nie będzie mogła być stosowana na dalszą metę, gdyż obecna sytuacja nakazuje przystąpić do generalnej rewizji kosztów przewozu wszystkich towarów będących przedmiotem obrotu handlowego".

Sprawy podatkowe i egzekucyjne.

Termin wpłacania zaliczek miesięcznych na poczet podatku obrotowego.

Pragnąc przy wpłacie powyższych zaliczek wykorzystać 14-dniowy termin ulgowy, w którym nie pobiera się odsetek za zwłokę, znaczna ilość przedsiębiorstw uskutecznia te wpłaty w czasie od 26 do 29 każdego miesiąca. Władze skarbowe wysyłają jednak w ostatnim czasie przed 29 każdego miesiąca upomnienia i doliczają opłatę za upomnienie. Mając na uwadze, że wysyłanie tych upomnień w przeważnej ilości wypadków niepotrzebnie obarcza podatników dodatkowemi opłatami, zwróciła się Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu do poznańskiej Izby Skarbowej o zmianę tego postępowania. Izba Skarbowa wniosek ten załatwiła jednak odmownie, oświadczając, że 14 dniowy termin ulgowy dotyczy tylko niepobierania kar za zwłokę, nie wyklucza jednak wdrożenia egzekucji, zwłaszcza we formie wysyłania upomnień zaraz po upływie ustawowego terminu płatności.

W sprawie odwołań podatkowych.

Ministerstwo Skarbu wystosowało następujący okólnik do władz skarbowych:

Upoważnia się Panów Prezesów do uchylenia w drodze nadzoru zaskarżonych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego orzeczeń Komisyj Odwoławczych do spraw podatku dochodowego i przemysłowego w wypadkach stwierdzenia istotnych wadliwości postępowania wymiarowego.

O dokonanych uchyleniach należy każdocześnie bezpośrednio powiadomić Najwyższy Trybunał Administracyjny na wezwanie do udzielenia odpowiedzi.

Również upoważnia się Prezesów do udzielenia w trybie art. 120 ustawy o państwowym podatku dochodowym oraz art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zezwoleń na traktowanie uzasadnionych zażaleń płatników na uprawomocniony w I instancji wymiar podatku dochodwego, względnie podatku przemysłowego, jako w terminie wniesionych odwołań i podanie ich pod obrady Komisyj Odwoławczych. (Okólnik z dnia 11. VIII. 1932 L. DV 33466/1/32 r.)

Zaświadczenie uproszczonej książkowości.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu przypomina, że przedsiębiorstwa, które prowadzą księgowość uproszczoną, przewidzianą w rozporządzeniu Ministerstwa Skarbu z dnia 13 kwietnia 1932 r. powinny uzyskać zaświadczenie księgi, obejmującej konto towaru i produkcji, wzgl. t. zw. dziennika uproszczonej księgowości. Zaświadczenia ksiąg mogą być dokonywane również przez Izbę Przemysłowo-Handlową (Mickiewicza 31 pokój 16), która pobiera za to 3,— zł.

Rewizje osobiste tylko w ostateczności.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, które, jak wiadomo, daje organom egzekucyjnym możność wykonywania czynności egzekucyjnych w pewnych wypadkach również w dni niedzielne i świąteczne, jakoteż w porze nocnej, oraz upoważnia wymienione organa do przeszukiwania w razie potrzeby odzieży zobowiązanych, — Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, w którym zarządziło, aby organa egzekucyjne przeprowadzały czynności egzekucyjne w dni niedzielne i ustawowo uznane za święta powszechne (nie wyłączając dni świątecznych prawnie uznanych w Polsce wyznań) tylko w tych wyjątkowych przypadkach, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że wrazie zwłoki egzekucja byłaby udaremniona lub znacznie utrudniona.

Ponadto Ministerstwo Skarbu zarządziło, by organa egzekucyjne uciekały się do przeprowadzania rewizyj osobistych zobowiązanych tylko w ostateczności, gdy inne środki egzekucyjne okazały się bezskuteczne, lub, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że zobowiązany przez ukrycie przedmiotów przy sobie pragnie uchylić się w ten sposób od egzekucji. Urzędnicy, którzyby nadużywali powyższych uprawnień, pociągani będą do odpowiedzialności służbowej. Wypadki nieuzasadnionych rewizyj osbistych jakie w ostatnim czasie miały miejsce, spowodowane zostały nie przez sekwestratorów skarbowych lecz przez osoby do tego niepowołane.

Sprawy socjalne.

W sprawie sprzeczności orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Najwyższego Trybunału Administracyjnego co do wysokości odsetek zwłoki na rzecz Kasy Chorych.

W sprawie wysokości odsetek zwłoki należących się Kasie Chorych są dwa sprzeczne z sobą orzeczenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z 13 maja 1932 r. L. rej. 4376/30 orzekł, że Kasa Chorych może pobierać odsetki zwłoki w wysokości 6%. Natomiast wedle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1931 r. III R. 416/32 Kasa Chorych może pobierać 24% odsetek zwłoki.

Wobec powyższej sprzeczności zasięgnęliśmy opinji Wydziału Prawnego Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, która brzmi jak następuje:

„W organizacji sądownictwa niema takiej instytucji, któraby mogła ustalić zasadę prawną, obowiązującą zarówno Sąd Najwyższy, jak i Najwyższy Trybunał Administracyjny. Instytucja taka istnieje jedynie w zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego W tych warunkach różnica zapatrywań między Trybunałem Administracyjnym a Sądem Najwyższym może być usunięta w drodze praktycznej w dalszym rozwoju orzecznictwa.

Jeśli chodzi o przewidywanie, która teza stanie się powszechną, to jesteśmy zdania, że będzie to zasada, wypowiedziana w wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Naszem bowiem zdaniem, motywy wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego są całkowicie uzasadnione, przeciwnie zaś, argumentacja Sądu Najwyższego jest błędna, gdyż opiera się na przesłankach sprzecznych zarówno z artykułem 10 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. jak i z § 14 lit. b. rozporządzenia Prezydenta z dnia 14 kwietnia 1924 r.

Jesteśmy zdania, iż osoby zainteresowane bynajmniej nie powinny zrażać się wyrokiem Sądu Najwyższego i spory dalej kontynuować, należy bowiem przewidywać, że Sąd Najwyższy będzie musiał w ostateczności przychylić się do stanowiska, zajętego przez Najwyższy Trybunał Administracyjny.“

* * *

P. T. Członków, wysuwających pretensje do Kasy Chorych z tytułu nadmiernie pobranych odsetek zwłoki, prosimy o zapodanie nam najpóźniej do 8 bm. wysokości pretensyj oraz czasu ich powstania.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem.

Nowe rozporządzenia.

Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 803 prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem; poz. 804 przepisy wprowadzające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem; poz. 805 przepisy o kosztach sądowych. Wszystkie powyższe rozporządzenia wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 806 o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. — Weszło w życie z dniem 15 listopada 1932 r.

Ważne jest postanowienie art. 115, które opiewa:

1. w sprawach, w których skargi wniesione zostały do Trybunału przed dniem 1 kwietnia 1932 r., skarżący lub ich pełnomocnicy obowiązani są w ciągu trzech miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego zgłosić pisemne oświadczenie, czy skargi swe w dalszym ciągu popierają. W oświadczeniu tem należy nadto podać, czy skarżący żąda przeprowadzenia rozprawy.

2. Niezłożenie oświadczenia w terminie określonym w ust. 1, jak również złożenie oświadczenia przeczącego, uważa się za odstąpienie od skargi i pociąga za sobą umorzenie postępowania.

3. Postanowienia ustępu 1 nie stosuje się do spraw, w których przed dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego doręczono stronie skarżącej wezwanie na rozprawę.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów:

Opłaty w postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym rozp. Prezesa Rady Ministrów, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 14. 11. 1932 r. **(Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 843).**

Rozporządzenia Ministrów:

Przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 1. VII. 1926 r. o opłatach stemplowych — rozp. Ministra Skarbu z dnia 10. X. 1932 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Rolnictwa i Ref. Roln., Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Opieki Społecznej, Spraw Zagranicznych, oraz Poczt i Telegrafów **(Dz. U. R. P. Nr. 99, poz. 842).**

Ruch autobusów na drogach publicznych — rozp. Ministrów: Komunikacji i Spraw Wewnętrznych wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 5. VIII. 1932 r. **(Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 844).**

Zmiany w rozporządzeniu Ministra Ref. Roln. z dnia 7. VI. 1930 r. o przeznaczeniu i parcelacji gruntów, położonych w sferze interesów mieszkaniowych miast i ośrodków przemysłowo-fabrycznych — rozp. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 10. X. 1932 r. **(Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 845).**

Zmiana cła na banany — rozp. Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dnia 20. X. 1932 r. **(Dz. U. R. P. 100, poz. 848).**

Częściowa zmiana taryfy celnej — rozp. Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dnia 28. X. 1932 r. **(Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 849).**

Weksle z podpisem grzecznościowym.

Na rynku znajduje się olbrzymia ilość weksli z umieszczonym na nich podpisem t. zw. „z grzeczności“.

Wobec zarzutów postawionych takiemu wekslowi i obrony podpisującego taki weksel polegającej na tem, iż weksel „z grzeczności“, jako bezwalutowy, nie daje podstawy do skargi, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że istota podpisu z grzeczności polega na tem, że podpisujący daje swój podpis obowiązujący wobec osób trzecich, w tym celu, aby odbiorca wekslu mógł uzyskać kredyt lub uskutecznić zapłatę wekslem, przedstawiającym wartość, właśnie ze względu na zamieszczenie na nim podpisu z grzeczności.

Zarzut podpisu z grzeczności, może być skutecznie podniesiony tylko przeciwko osobie, dla której weksel ten podpisano, ale nie przeciwko dalszym nabywcom wekslu, o ile weksel przeszedł w ich ręce w sposób przez prawo wekslowe przewidziany. (Orzeczenie S. N. w sprawie Rw. 2 670/31.)

W sprawie zniżonej stawki przy hurcie a kontroli nabywców.

Ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym poz. 550 Dz. U. R. P., uzależnia w ust. 3 art. 7 przyznanie zniżonej stawki podatkowej, przewidzianej dla obrotów, pochodzących ze sprzedaży hurtowej od tego, by nabywcami sprzedawanych towarów byli między innymi wyłącznie kupcy i przemysłowcy oraz nabywcy nabywali towar, celem odsprzedaży lub dalszej produkcji“.

Wobec tego władze wymiarowe, oczywiście mają nietylko prawo, ale nawet obowiązek badania, zwłaszcza, gdy z jakiegokolwiek powodu mają wątpliwości co do charakteru nabywców, czy w konkretnym wypadku zachodzą wymogi ustawy, a na płatnikach ciąży obowiązek udowodnienia ustawowych warunków. Dla postępowania dowodowego zaś obojętną jest rzeczą, czy i w jakim trybie płatnik zbierze dostateczny materjał dowodowy. Otóż w konkretnej sprawie władza uczyniła użytek ze swego prawa badania i przez swój organ zakwestjonowała szereg transakcyj pod kątem widzenia właśnie wymogów ustępu 3 art. 7 ustawy. Skutkiem tego spada na skarżących obowiązek

udowodnienia, że nabywcami towarów w odnośnych wypadkach byli wyłącznie kupcy — przemysłowcy. Nie może podlegać kwestji, że materjał dowodowy na tę okoliczność przedstawiony, winien być tego rodzaju, iżby umożliwił władzy stwierdzenie fabryk, które stanowią przedmiot dowodu, a zatem nieodzownem jest wyszczególnienie nabywców z nazwiska i adresu. Sam fakt, że zbywano zawsze w większych ilościach, conajmniej po 1 worku nie jest dostatecznym dowodem na zawodowy charakter nabywcy, ani też na okoliczność, że nabycie miało miejsce „celem odsprzedaży lub dalszej produkcji".

W tym stanie rzeczy, skoro władza domagała się podania nazwisk i adresów nabywców, a skarżący temu wezwaniu zadość nie uczynili, Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał za chybiony ich zarzut wadliwości postępowania względnie niezgodności z ustawą skierowany przeciw skarżonej decyzji z tego powodu, że władza nie uznała za sprzedaż hurtową tych transakcyj, co do których płatnicy nabywców nie wykazali.

W konkluzji Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł przeto oddalenie skargi jako nieuzasadnionej. (Wyrok z dnia 2. III. 1932 r. L. Rej. 2 546/30.)

Ubezpieczenie niestałych robotników na wypadek bezrobocia.

Obowiązek ubezpieczenia na wypadek bezrobocia rozciąga się zarówno na robotników stałych jak i niestałych, względnie dziennych (O. N. T. A. z dnia 14. IX. 1932 r. w sprawie L. Rej. 5 282/40.)

Do Najwyższego Trybunału Administracyjnego wpłynęła skarga na decyzję Komisji Odwoławczej Zarządu Głównego Funduszu bezrobocia, która nakazała ubezpieczyć na wypadek bezrobocia zatrudnionych u skarżącego robotników niestałych. Zdaniem skarżącego z ducha ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wynika, że ubezpieczeniu podlegają jedynie robotnicy stali, natomiast robotnicy dzienni, wynajmowani tylko czasami, z którymi pracodawca znajduje się tylko w dorywczych stosunkach najmu pracy, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie podzielił jednak tego poglądu i wyjaśnił, że ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w art. 1 poddaje obowiązkowi ubezpieczenia robotników po ukończeniu 18 lat życia, którzy pozostają w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach i zakładach pracy. Ani ten przepis jednak ani żaden inny przepis tejże ustawy nie daje jakiejkolwiek podstawy do rozróżnienia pod względem obowiązku zabezpieczenia między robotnikami stałymi i niestałymi, względnie dziennymi, a zatem ci dzienni robotnicy, o ile ukończyli 18 lat życia i pozostają w stosunku najmu pracy — podlegają ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Różne.

Program Tygodnia Propagandy Przemysłu Polskiego

zorganizowanego przez Związek Obrony Przemysłu Polskiego od 4 grudnia do 11 grudnia 1932 r.

Niedziela 4. XII.

1. Nabożeństwo z delegacjami towarz. i organ. społ w kościele św. Wojciecha o godz. 9-tej.
2. Korowód udekorowanych samochodów i pojazdów konnych (plac Sapieżyński godz. 10).
3. Odczyt przez Radjo godz. 14,15 do 14,30 wygłosi p. Dr. Stanisław Waschko na temat: Popieranie wytwórczości krajowej nakazem chwili.

Czwartek 8. XII.

1. Akademja w kinie „Słońce" początek godz. 12-ta (transmisja przez Radjo).
2. Pochód Młodzieży Akademickiej (godz. 11-ta).
3. Koncerty orkiestr wojskowych na placu Wolności, na Rynku Jeżyckim i na Rynku Łazarskim.
4. Odczyt przez Radjo godz. 18,05 do 18,20 wygłosi p. Porzych Florjan, Członek Korporacji Hermesia na temat: Znaczenie Reklamy.

Niedziela 11. XII.

1. Odczyt przez Radjo godz. 16,25 do 16,40 wygłosi p. Radca L. Mikołajczak na temat: Zadanie konsumenta w obronie przemysłu krajowego.

Podczas Tygodnia Propagandy Przemysłu Polskiego odbędzie się Loterja Fantowa oraz Konkurs Okien Sklepowych z Wyrobami Krajowemi.

Z okazji Tygodnia Propagandy Przemysłu Polskiego urządza Korporacja Hermesia cykl odczytów propagandowych z dziedziny przemysłu krajowego. Odczyty odbędą się w Wyższej Szkole Handlowej Wały Leszczyńskiego w sali 43.

Poniedziałek 5. XII. referat na temat: Przemysł włókienniczy w Polsce, wygłosi p. Stanisław Kowalewski — członek Korporacji Hermesia.

Wtorek 6. XII. referat — Samowystarczalność przemysłu farmaceutycznego, wygłosi p. Mgr. S. Sabiniewicz, członek Poznańskiego Związku Farmaceutów oddział Poznański.

Środa 7. XII. Przemysł Spożywczy w Polsce, wygłosi p. Rudolf Penduliak, członek Korporacji Hermesia.

„Francopol" organizuje wycieczkę na wszechświatową wystawę w Chicago.

Polskie Biuro podróży „Francopol" przystąpiło już do organizacji wycieczki z Polski na Wszechświatową Wystawę w Chicago w maju przyszłego roku. Koszt udziału w wycieczce (podróż, utrzymanie przez ca. 5 tygodni, wycieczki etc) wynosi 1975 zł.

Z uwagi na to, że ilość tańszych miejsc jest ściśle ograniczona i przydział ich będzie uskuteczniony według kolejności zgłoszeń, należałoby udział w wycieczce deklarować jak najwcześniej. Wczesne zgłaszanie się jest także bardzo wskazane z uwagi na potrzebę uzyskania wizy amerykańskiej, co połączone jest z szeregiem długotrwałych formalności.

Wszelkich bliższych informacyj udziela, oraz zgłoszenia przyjmuje przedstawicielstwo biura „Francopol" w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11 tel. 44-76.

Firma D. J. Glazer & Co w Amsterdamie, reprezentująca kilka poważnych firm zagranicznych, przyjęłaby przedstawicielstwo przedsiębiorstwa polskiego. Zainteresowane rynkiem holenderskim firmy prosimy zwracać się po bliższe informacje wprost do f-y D. J. Glazer & Co, Amsterdam, Reguliersdwarsstraat 73. — Kamer 5.

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1932.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, S. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina" Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań, ulica Mickiewicza 15, tel. 7660 i 5352. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina".

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Krawaty, szelki, rękawiczki i chusteczki
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, Dąbrowskiego 81

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Siatki druciane
„Drutownia—Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45a tel. 24-01.

Samochody
Brzeskiauto Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc, Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wiertarki słupkowe
stołowe oraz szlifierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.



DOSKONALE HARTOWANE



NIKLOWANE, POLEROWANE



o IDEALNEM OSTRZU



to główne zalety **igieł** gramofonowych

Centra

„BLASK" Sp. Akc.

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 7, tel. 30-60

Poleca:

Mydła i proszki do prania „BLASK"

Mydła szare (miękkie)

Mydła toaletowe i lecznicze

Lakiery olejne, spirytusowe i nitrocelulozowe
(do natryskiwania)

Emalje, farby olejne w rozmaitych kolorach

Środki dezynfekcyjne: SANISOL (á la Lysol) i KREOLINA

Wyroby marki **„BLASK"** nagrodzone zostały **złotemi medalami Państwowym i na PWK 29**

Często naśladowany, lecz niedościgniony oryginał wody kolońskiej



Nie przyjmować falsyfikatów.



Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.